

Niebezpieczne zbliżenie

W Niemczech rozpoczęto dwuletni projekt poświęcony tematyce stalkingu i przemocy domowej. Cykl międzynarodowych sympozjów został zainicjowany w Bremie, dokładnie dwa miesiące po nowelizacji prawa niemieckiego, zgodnie z którym zachowania definiowane jako stalking są uznawane za czyny karalne. Do projektu zaproszono 5 państw partnerskich – Szwecję, Anglię, Włochy, Polskę i Niemcy.

NATALIA OSICA

W dniach 18–20 czerwca 2007 roku w Bremie (Niemcy) odbyło się spotkanie praktyków i teoretyków specjalizujących się w problematyce stalkingu i przemocy domowej¹. Do udziału w konferencji połączonej z częścią warsztatową zaproszono także przedstawicieli z Wielkiej Brytanii, Włoch, Szwecji

oraz Polski. Przez trzy kolejne dni zaprezentowano różnorodne aspekty tej problematyki, z perspektywy wszystkich instytucji i profesjonalistów zaangażowanych w działania interwencyjne wobec przypadków stalkingu oraz przemocy w rodzinie, tj. profesorów psychiatrii, reprezentantów policji, prokuratury oraz in-

stytucji społecznych. Przedstawiono problematykę zaburzeń psychicznych i psychologii sprawcy oraz wyniki badań przeprowadzonych na reprezentatywnej grupie policjantów, której celem było sprawdzenie znajomości omawianego zjawiska wśród tej grupy zawodowej. Następnie omówiono podjęte dotychczas w Niemczech działania zmierzające do redukcji i zapobiegania przemocy wobec kobiet oraz strategię interwencji stosowaną w Bremie w obliczu konfliktów typu stalking.

¹ Badania wykazują, że większość stalkerów to byli partnerzy ofiar. Jednakże pozostała część sprawców to osoby z kręgu znajomych, sąsiedztwa, często miejsca pracy. Zdarza się też, że pokrzywdzony nie zna swojego prześladowcy. Taka sytuacja dotyczy najczęściej znanych ludzi, którzy są śledzeni przez swoich fanów.

Założenia

Zorganizowane sympozjum było pierwszym z cyklu spotkań poświęconych tematyce stalkingu, finansowanym z funduszy europejskich w ramach dwuletniego programu AGIS². Wymiana doświadczeń oraz informacji na temat sposobów funkcjonowania określonych instytucji państwowych w 5 krajach, a także zwiększenie wrażliwości społecznej na przypadki stalkingu w życiu codziennym poprzez działalność edukacyjną stały się głównymi założeniami projektu. Liderem programu jest niemiecka organizacja Täter-Opfer-Ausgleich Bremen (Sprawca-Ofiara-Porozumienie w Bremie), która jako pierwsza w Niemczech, we współpracy z lokalną prokuraturą i policją, stworzyła ofertę wsparcia dla osób doświadczających stalkingu i przemocy domowej. Jego uczestnicy: funkcjonariusze szwedzkiej policji (Västra), pracownicy socjalni oraz policjanci z Anglii (Birmingham), przedstawiciele włoskich organizacji lokalnych (Leverano), członkowie Stowarzyszenia Penitencjarnego Patronat (Zielona Góra) oraz zespół Stalking KIT (Bremen) mają za zadanie podjąć działania edukacyjne na terenie swoich krajów oraz zorganizować kolejne sympozja poświęcone tej tematyce.

Projekt potrwa dwa lata i pozwoli na zbadanie rezultatów podjętych działań. W dalszej perspektywie ma on umożliwić harmonizację postępowania wobec stalkingu w ramach UE oraz stworzenie wzoru działań na podstawie efektów końcowych całego przedsięwzięcia. W rezultacie odbytych spotkań zadanie to oceniono jako trudne ze względu na istniejące znaczne różnice w zakresie profilaktyki i postępowania wobec przemocy w każdym z państw partnerskich projektu.

Niedowierzanie

Podczas dyskusji i warsztatów w Bremie przyjęto jednolitą definicję stal-

kingu. Jest to „złośliwe i powtarzające się nagabywanie, naprzykrzanie się czy prześladowanie, zagrażające czyjemuś bezpieczeństwu” (Melo, 1998). Przedstawiono także rezultaty badań wskazujące na typowe zachowania sprawcy stalkingu, tj. ciągle wydzwanianie do ofiary, wysyłanie SMS-ów i e-maili, niechciany listów i podarunków, jeżdżenie za ofiarą samochodem, wystawanie pod domem, milczące obserwowanie, wypytywanie o ofiarę osoby trzeciej oraz działania o charakterze bardziej bezpośrednim, jak np. wdzieranie się do mieszkania, niszczenie mienia, przesyłanie szokujących przesylek czy składanie zamówień na nazwisko ofiary, kończąc na stworzeniu bezpośredniego zagrożenia dla życia ofiary poprzez dążenie do nawiązania z nią kontaktu fizycznego. Zebrano także pierwsze spostrzeżenia dotyczące problemów praktycznych związanych z postępowaniem wobec sprawców i poszkodowanych w wyniku stalkingu.

W dyskusji zwrócono szczególną uwagę na sposób traktowania ofiar przemocy domowej. Pobłażliwość, niedowierzanie czy celowe zniekształcanie zeznań ofiary, która w większości przypadków jest kobietą, uznano za reakcje typowe nie tylko dla funkcjonariuszy policji, ale także najbliższego otoczenia osoby pokrzywdzonej. Do tego typu sytuacji dochodzi najczęściej we Włoszech, co jest rezultatem sztywnej i tradycyjnej struktury oraz kultury społeczeństwa. Jedyni przedstawiciele szwedzkiej służby policyjnych zauważyli, że w ich codziennych interwencjach takie podejście jest już od dawna nie praktykowane. Jeszcze 15 lat temu istniała duża akceptacja społeczna dla wszelkich działań mężczyzny. Odbywało się to kosztem sposobu postrzegania kobiety – lekko zwariowanej, zwykle wyolbrzymiającej fakty i często mówiącej nieprawdę. Obecnie kobieta w Szwecji traktowana jest jako najbardziej wiarygodne źródło informacji, a jej dziwne zachowania podczas rozmów z policją są odbierane nie jako wariactwo, ale skutek przemocy, której prawdopodobnie padła ofiarą. Podsumowując część dyskusji, niemieccy specjaliści podkreślili ogromną rolę szkoleń przeprowadzanych wśród policjantów, często to oni są bowiem

pierwszą instytucją, do której zwraca się ofiara przemocy z prośbą o pomoc.

Poznać sprawcę

Niewystarczająca oferta wsparcia adresowana do sprawcy to kolejny problem, który zauważono. Podczas prowadzonej debaty uznano, że równoległe do działań mających na celu ochronę ofiary, powinno się stworzyć rozbudowaną ofertę pomocy również dla sprawcy. Karanie i odseparowanie go od osoby poszkodowanej to zbyt mało, by zapobiec jego dalszym i szkodliwym zachowaniom wobec kolejnych ofiar.

Podczas konferencji podkreślono też wagę superwizji w sytuacji, gdy dochodzi do interwencji w relacje między ofiarą a sprawcą stalkingu. Postępowanie policji opiera się na faktach i dowodach, podobnie działanie sądu, który wykorzystuje wyłącznie środki prawne. Podłoże psychologiczne konfliktu i motywy sprawcy są pomijane. Jednym z argumentów za włączeniem do postępowania superwizji prowadzonej przez doświadczonych psychiatrów jest możliwość przewidzenia dalszego działania sprawcy oraz zrozumienie jego motywów. Poznanie procesu zachodzącego w umyśle sprawcy stanowi istotne uzupełnienie całego dochodzenia oraz umożliwia interpretację jego poczynań przez instytucje zaangażowane w działania interwencyjne.

Program interwencyjny Stalking KIT

Wdrażana obecnie w Bremie koncepcja postępowania wobec ofiary, jak i sprawcy, została stworzona przez dyplomowanych psychologów we współpracy z miejscową prokuraturą i policją. Celem strategii działania jest szybkie rozdzielenie ofiary i sprawcy oraz przeciwdziałanie negatywnym konsekwencjom niedoskonałej drogi sądowej poprzez wprowadzenie działań równoległych do postępowania prawnego. Przedstawiciele TOA (Täter-Opfer-Ausgleich), powołując się na przeprowadzone badania i codzienną praktykę, twierdzą, że ofiarom stalkingu brakuje oferty pomocy adekwatnej do ich potrzeb. Najczęściej jedynym i znanym im sposobem postępowania jest zwrócenie się do

² AGIS – ramowy program realizowany w ramach funduszy Unii Europejskiej, którego głównym celem jest stworzenie sieci powiązań między praktykami i teoretykami zajmującymi się problematyką bezpieczeństwa i sprawiedliwości w krajach członkowskich.

sądu, podczas gdy przeciążone sprawami sądownictwo nie jest w stanie zapewnić im profesjonalnej opieki psychospołecznej, ani ochronić przed dalszym zagrożeniem. Dlatego też oddzielenie sprawcy od ofiary, wsparcie osoby poszkodowanej oraz oferta rozmów odciążających dla sprawcy podczas trwania postępowania sądowego zostały uznane za główne cele stworzonego w Bremie programu, który nazwano Stalking KIT (Stalking Kryzys-Interwencja-Team). Opieka nad ofiarą oraz koncentracja na jej potrzebach i uczuciach jest formą wsparcia, której brak w procesie sądowym odbija się negatywnie na jej na zdrowiu psychicznym.

Kolejnym problemem jest czas trwania postępowania karnego. Na wydanie wyroku sądowego trzeba zwykle czekać miesiącami. Problemem może być także brak dowodów w sprawie, które w przypadku stalkingu są bardzo trudne do zebrania, a od ich jakości i dostępności uzależniona jest skuteczność każdorazowo wszczętego dochodzenia sądowego. Dlatego też osoby, które padają ofiarą stalkerów, powinny prowadzić bardzo dokładne zapiski, kiedy, co i gdzie się wydarzyło. Ważna może być także szybkość reakcji i zgłoszenie danej sprawy na policję. Należy przy tym pamiętać, że stalker nadal stwarza zagrożenie dla swojej ofiary, nawet gdy zgłosi ona sprawę odpowiednim instytucjom. De facto im dłuższa relacja między osobą poszkodowaną i jej prześladowcą, tym poważniejsze zaburzenia zdrowia poszkodowanego.

Według przeprowadzonych w Niemczech badań, osoby, które padły ofiarą stalkingu, cierpią na bóle i problemy żołądkowe, bóle głowy, podwyższone ciśnienie krwi, przyspieszone bicie serca, napięcie, zaburzenia apetytu oraz częste uczucie mdłości czy ogólną słabość. Towarzyszące im odczucia to nie tylko stres, strach i nerwowość, ale także poczucie niepokoju wewnętrznego, nieraz wściekłość, rozdrażnienie i agresja. Nastroje depresyjne, samobójcze czy ataki paniki to kolejne wyróżnione w badaniu następstwa stalkingu.

Wobec tych wszystkich faktów twórcy Stalking KIT za podstawę działań uznali ofertę rozmów odciążających skierowanych do obu stron

konfliktu. Praktykowaną przez nich zasadą są spotkania na osobności, w dogodnym dla obu stron miejscu, na które można przyprowadzić członka rodziny, przyjaciela czy inną zaufaną osobę. Ofiara lub sprawca mogą bezpośrednio nawiązać kontakt z zespołem Stalking KIT, ale sprawę może też zgłosić osoba trzecia, np. sąsiad lub policjant. Najczęściej nie dochodzi do konfrontacji skonfliktowanych stron, chyba że ofiara wyrazi taką potrzebę – zwyczajowo postępowanie nie przewiduje spotkań poszkodowanego i sprawcy. Przyjętą normą jest też sposób pracy podczas spotkań w zespole złożonym z przedstawicieli obu płci: rozmowy z kobietami prowadzone są przez kobietę psychologa, a z mężczyznami przez mężczyznę psychologa. Każdorazowo obaj członkowie zespołu są obecni przy rozmowie i mogą zgłaszać ewentualne uwagi.

Priorytetem jest ochrona ofiary i zabezpieczenie jej przed dalszym zagrożeniem, dlatego na pierwszym spotkaniu ze stalkerem dochodzi do podpisania kontraktu, w którym zobowiązuje się on, że przez określony czas nie będzie się w żaden sposób zbliżał do ofiary, ani podejmował prób kontaktu. Kontrakt regulowany jest niemieckim prawem o ochronie przed przemocą. W razie niewywiązania się z umowy przez postawionego w stan oskarżenia, podjęte są wobec niego odpowiednie środki karne, tj. kara finansowa.

Dalsza interwencja opiera się na kolejnych rozmowach, podczas których wszelkie wypracowane rezultaty mogą być wstępem dla dalszych ustaleń dotyczących przyszłych relacji między ofiarą i jej prześladowcą, nawet taka reakcja jak milczenie może mieć swoje znaczenie. Dlatego też pierwsze ustalenia zostają natychmiast ujęte w formie umowy, a wyjaśnienia spisane i podpisane przez strony. Podjęte uzgodnienia lub zawarta umowa są przekazywane dalej do odpowiednich organów prowadzących dochodzenie – funkcjonariuszy policji czy prokuratury i sądu.

Jeśli w trakcie postępowania zachodzi taka potrzeba, Stalking KIT oferuje dostęp do ambulatoryjnego lub stacjonarnego doradztwa bądź psychoterapii prowadzonej przez zewnętrzną instytucję. Konflikt uznany

jest za zakończony dopiero w momencie, gdy podjęte i podpisane ustalenia zostaną zaakceptowane i uznane przez odpowiednie organy prowadzące równoległe postępowanie w danej sprawie. Rok po uzyskaniu informacji o zaakceptowaniu efektów przeprowadzonej interwencji, tj. spisanego porozumienia, akta sprawy zostają zniszczone zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych.

Program interwencyjny Stalking KIT stanowi szczególną formę interwencji kryzysowej, która ma być uzupełnieniem i podporą dla wszystkich instytucji zajmujących się w codziennej pracy problematyką stalkingu, a należą do nich: komisariaty policji, które posiadają własnych specjalistów zajmujących się tym problemem, telefony alarmowe dla ofiar uruchomione przy komisariacie policji w Bremie, grupy samopomocowe dla ofiar stalkingu oraz poradnie społeczne lub psychoterapeutyczne. Wymienione formy pomocy tworzą szeroką ofertę możliwości do podjęcia środków postępowania adresowaną do ofiar stalkingu i przemocy domowej w Niemczech.

Co na przyszłość?

Rozpoczęty w 2007 roku projekt europejski pozwala liczyć na przeniesienie niemieckich wzorów także do innych krajów członkowskich. Proces ten może być jednak niezwykle trudny, wymaga bowiem aktywnej współpracy zarówno wielu instytucji państwowych, jak i organizacji społecznych. Aby to osiągnąć, trzeba najpierw uwrażliwić społeczeństwo na problematykę stalkingu, gdyż zadbanie o ofertę działań interwencyjnych nie jest wystarczającym działaniem. Trzeba stworzyć takie warunki, w których osoby pokrzywdzone będą chciały szukać pomocy i będą miały zagwarantowaną ochronę przed dalszym zagrożeniem ze strony sprawcy. Aby tak się stało, należy podjąć działania edukacyjne w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród funkcjonariuszy policji, od których w tym momencie zależy bardzo wiele. Wskazane jest także aktywne działanie pracowników socjalnych, którzy mają wgląd w sytuację wielu rodzin i mogą spośród wszystkich służb najszybciej zareagować.

N. O.